

# Bartnictwo wraca do śląskich lasów

**Aby odtworzyć zespół owadów – zapylaczy, w Leśnictwie Ponięcie należącym do Nadleśnictwa Rudy Raciborskie (RDLP w Katowicach) powstała pierwsza w regionie barć.**

Tereny leśnictwa składają się z licznych, niewielkich kompleksów leśnych, otoczonych dużymi obszarami pól i łąk. Występują tam głównie drzewostany liściaste bogate w ekotony, stanowiące bazę pokarmową dla wielu gatunków zwierząt.

## W ponad 100-letnim modrzewiu

Barć wykuto w 110-letnim modrzewiu, w wydzieleniu nieposiadającym wskazań gospodarczych. Najliczniejszy udział w drzewostanie mają głównie gatunki takie jak lipa, jawor oraz dąb, których wiek sięga około 150 lat. Wiosną obficie zakwitają tam rośliny runa leśnego, a także bez czarna i leszczyna, stanowiące znaczący element podszytu. Barć znajduje się w środku niewielkiego drzewostanu o powierzchni około 20 ha, bezpośrednio sąsiadującego z mniejszymi kompleksami leśnymi. Całość otoczona jest polami uprawnymi, których największą część zajmuje rzepak.

Powyzsza inicjatywa możliwa była dzięki Stowarzyszeniu Góreckiego Klubu Przyrodniczego z Górek Wielkich. W 2016 roku **Tomasz Jonderko** oraz **Józef Holeksa** byli uczestnikami szkolenia z dziania barci. Na terenie „Dworu Kossaków” w Górkach Wielkich wykuli oni kłody bartne.

## Jak wykonać barć

Drążenie barci w żywym drzewie, o którym piszemy, odbyło się jednak po raz pierwszy. Piłarki spalinowej używa się wyłącznie na po-

czątku pracy, aby wykonać nacięcie i ukształtować zarys wnętrza komory bartnej. Potem jest już tylko praca ręczna z użyciem specjalnych, samodzielnie wykonanych narzędzi. Za pomocą tzw. pieszni, czyli dłuta z długą rękojeścią, wyrównuje się wnętrze, które następnie powinno się przesuszyć. Barć zamykana jest za pomocą tzw. zatworu składającego się z dwóch grubych kantówek. Zatwór należy



ogacić, czyli odpowiednio zabezpieczyć. Polega to na zakrywaniu gałęziami w celu dodatkowego ocieplenia oraz zapewnienia ochrony przed dziećciołami. Wydrążony otwór wlotowy częściowo zatykany jest tzw. oczkasem. Do wnętrza barci wkłada się laski, czyli cienkie deseczki podtrzymujące plastry miodu. W tym wypadku, aby zachęcić pszczoły do zasiedlenia barci, umieszczono wewnątrz również jeden plaster miodu. Ostatecznym elementem jest wycięcie znamienia bartnego, będącego znakiem osoby, która wykonała daną barć.

Pozostaje nam czekać do wiosny, kiedy to pszczoły będą roić się w poszukiwaniu nowego miejsca zamieszkania. Przekonamy się wówczas, czy już w tym roku zasiedlą one wykonaną w Leśnictwie Ponięcie barć.

## Pszczoły – nasza nadzieja

Tysiące owadów, wśród których jedną z najważniejszych ról pełnią pszczoły, są nie-



Dofinansowano ze środków Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach

Treści zawarte w publikacji nie stanowią oficjalnego stanowiska organów Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach



odzwonnym elementem funkcjonowania ekosystemu leśnego. Jako ważne ogniwo w biocenozie lasu, wpływają one na zwiększenie ilości nasion produkowanych przez liczne gatunki drzew. Dzięki zapyłaniu kwiatów, krzewinek oraz roślin runa leśnego, zwiększają plony ich owoców, które z kolei stanowią pokarm dla wielu gatunków zwierząt. Dodatkowo obecność ich sprzyja naturalnemu odnawianiu się drzewostanu. Bartnictwo, które przez wieki było skutecznym sposobem przeciwdziałania zanikaniu

owadów zapyłających w lesie, wskutek wprowadzenia carskiego zakazu chowu pszczół w lasach, zanikło w naszym kraju w połowie XIX w.

Obecnie, w dużej mierze dzięki leśnikom, ta zapomniana profesja odradza się w polskich lasach. Między innymi na terenie Nadleśnictwa Spała w latach 2006-2007 powstały pierwsze barcie wykonane przez uralskich bartników z Baszkirii.

Tekst i zdjęcia:  
TOMASZ SZCZANSNY

Warto w tym miejscu przypomnieć, że w Nadleśnictwie Międzyzlesie (RDLP we Wrocławiu) w ubiegłym roku rozpoczął się projekt „Bartnicy Sudetów”, którego celem jest i przywrócenie lasom Apis Mellifera Melifera (pszczoly środkowoeuropejskiej) wciąż występującej lokalnie w okolicach Augustowa (RDLP w Białymstoku). O projekcie pisaliśmy w 2017 r. w październikowym wydaniu TL.



Dofinansowano ze środków Wojewódzkiego Funduszu  
Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach

Treści zawarte w publikacji nie stanowią oficjalnego stanowiska organów  
Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach